

DZIŚ W NUMERZE:

W parku ruch aż do nocy **str. 3**

Mniejszość żydowska w Polsce **str. 4**

JEMIOŁA – Przepadł mi tydzień? **str. 5**

Bój o miejsce w II-ligowym... **str. 8**

WTOREK
26 CZERWCA 2007
NR 73
ROCZNIK LXII
CENA 6 KČ

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz



W programie festiwalowego pochodu były zespoły ubrane w barwne stroje. Na frysztacki rynek właśnie wchodzi ZPIT „Suszanie”.

XXIV FESTIWAL PZKO W ROKU JUBILEUSZU 60-LECIA
Wielkie święto Polaków

KARWINA (mro) – W duchu dumy z osiągnięć i troski o to, co stanie się z dorobkiem PZKO i czy wyzwanie rzucone w 1947 roku podejmie młode pokolenie, toczył się jubileuszowy Festiwal Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Karwinie.

Rozpoczął go pochód blisko 40 zespołów chóralnych i tanecznych, przedstawicieli organizacji i instytucji zaoziarskich prowadzony przez orkiestrę dętą Kopalni Dąrków. Na frysztackim rynku manifestujący przeszli przed podium, na którym witało ich grono VIP-ów z prezesem PZKO **Zygmuntom Stopą**, prezesem Kongresu Polaków **Józefem Szymeczkiem**, ambasadorem RP w Pradze **Janem Pastwą**, kierownikiem Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie **Anną Olszewską**, dyrektorem sekretariatu ds. mniejszości narodowych Urzędu Rady Ministrów **RC Andrejem Sulitką**, senatorem **Eduardem Matykiewiczem**, przedstawicielami Karwiny, Hawierzowa, Orlowej, Cieszyna, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz MSZ RP. Przechodzących w pochodzie przedstawiała **Helena Legowicz**.

również dzięki temu, że z trudności, kłopotów, wypadków Związek potrafił się podnieść. Wspominał także o roli młodzieży, zachęcając ją do optymizmu i dumy z tego, że jest się Polakiem poza granicami Polski, że czuje się, że polskość i Polska to wielka rzecz.

A. Sulitka, wysłannik rządu czeskiego, składając najlepsze życzenia Związkowcy zapewnił, że czyni to tym chętniej, gdyż na pierwszym miejscu współpracy z mniejszościami w RC jest właśnie współpraca z polską mniejszością. Swoje wystąpienia zakończył polskim pozdrowieniem: *Szczęść Boże!* Z życzeniami dla dośrobnego jubilatę wystąpił także **Josef Byrtus**, konsul generalny RC w Katowicach.

– *Przed 60 laty pod tymi skrzydłami znalazło poczucie tożsamości już kilka pokoleń Polaków na Zaolziu, poczucie jedności i wspólnoty w działaniu na rzecz kontynuacji tradycji przodków, znaczenia kultury z polskich korzeni płynącej na rzecz tego, co najbardziej tę tożsamość określa – języka polskiego – rozpoczęła wystąpienia A. Olszewska, kierownik Konsulatu RP w Ostrawie. – Nie było i nie jest wam łatwo i nie wszystko udało się tak, jak tego chcieliście, jak tego pragnęliście, jakie były zamiary. Ale to nigdy nie zmieni najważniejszego – ogromnego wkładu PZKO w polskość Zaolzia. Po czym złożyła wszystkim pezetkaowcom wyrazy najwyższego szacunku i podziwu, życząc sił, uporów, pasji i entuzjazmu.*

Zakończenie ceremonii i formalne otwarcie festiwalu przypadło w udziale **Petrowi Jurasowi**, wiceprezydentowi Karwiny. Po czym chóry Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego pod batutą **Leszka Kaliny** rozpoczęły prezentację od wianki pieśni cieszynskich z *Plynieź Olzo*, przez *O ziemię Polska po Hymn III Tysiąclecia*, za którego wykonanie chórzystów i solistę **Klemensa Słowiczka** nagrodzono gromkimi brawami. Pięknych głosów było zresztą więcej – wystarczy wspomnieć o gorolijskiej nuce wypiewanej przez **Urszulę Niedobę**...

Konferansjerzy imprezy – dyrektor programowy **Rudolf Mołiniński** oraz **Pawelka Niedoba**, która wraz z **Oto Jaworkiem** czuwała nad przygotowaniem programu – prezentowali kolejne zespoły. Na pierwszy ogień poszli najmniejsi z „Zaolzioczka”, „Błędowian”, „Łączki”, „Tyryki”, „Gizdów” i przedszkola frysztackiego – łącznie ponad 170 tańczących przy akompaniamencie kapeli „Lipki”. Potem wspólnym odtańczeniem poloneza zademonstrowali efekty swej pracy dorośli.

Ciąg dalszy na str. 3

«Rozmowy» przerwała ulewa

KARWINSKA (kor) – Ulewny deszcz pokrzyżował poniekąd w piątkowy wieczór plany aktorów Sceny Polskiej teatru Cieszyńskiego, którzy postanowili zakończyć sezon i zagrać po ostatni sztukę **Stanisława Tyma** „Rozmowy przy wycinaniu lasu” (reż. **Janusz Kuśmider**) w plenerze, w parku wypoczynkowym Pasieczki. Teatry grali wprawdzie przed kryjącymi pod parasolami i pelerynami tłumem zgromadzoną publicznością przez ponad godzinę, gdy jednak deszcz przeszedł w końcu w ulewę, aktorzy artystyczny zespół, **Bogdan Kokotek**, przerwał spektakl.

– *Chociaż nie dograliśmy przedstawienia do końca, jestem zadowolony* – powiedział naszej gazecie przemoczony do suchej nitki dyrektor TC, **Karol Suszka**, który w „Rozmowach...” zagrał jednego z drwali, Macugę. – *Ulewa nam wprawdzie przeszkodziła, ale takie plenerowe przedstawienie to dla mnie i moich kolegów wielkie przeżycie i niesamowita atrakcja. Na pewno będziemy chcieli zakończyć sezon w plenerze także w następnych latach.* Plenerowe przedstawienie przyciągnęło na Pasieczki wielu miłośników

teatru nie tylko z Zaolzia. Na widowni zasiadli m.in. ambasador RP w Pradze, **Jan Pastwa**, przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie z kierownik placówki, **Anną Olszewską** czy prezes Kongresu Polaków, **Józef Szymeczek**. Byli też przedstawiciele zarządu Związku Artystów Scen Polskich (ZASP): **Jolanta Niestroj**, **Piotr Zawadzki** (w swoim czasie grali w Scenie Polskiej) i **Ewa Leśniak**, którzy przywieźli legitymacje dla założonego niedawno w Scenie Oddziału ZASP.

Scena Polska zakończyła już zatem oficjalnie sezon. Niemniej trwają próby do sztuki „Osiem kobiet” **Roberta Thomasa** (reż. **Monika Strzępka**), którym po wakacjach zespół otworzy sezon. W piątek zaś aktorzy będą bawić się z dziećmi z ośrodków specjalnej troski, Scena Czeska zaś zagra dla maluchów „Igraszki z diabłem” **Jana Drdy**.

Festyn z przedstawieniami

KARWINA (kor) – Aż dwa przedstawienia przygotowały dla swoich rodziców i rodziców, którzy przyszli na spotkanie z festynem miejscowej polskiej szkoły przedszkolnej, mali nawsiante ze znanymi nauczycielkami. Przedstawienie zagrały w Domu PZKO im. **Jana Gajdy** na Górnym widokowo pt. *Jak się gotowało dawniej, a jak dziś*, szkoła zaś przedstawiła pt. *Baba Jaga*.

nina Goryl) złożyły się dwie zabawne scenki o tym, jak dzieci dawniej pomagały, a dziś raczej nie pomagają swoim mamom w kuchni i jak tatusz podjada smakołyki ze spiżarki. Były też tańce i piosenki dla mam z nieco spóźnionymi życzeniami z okazji ich majowego święta.

Przedstawienie szkolne natomiast, oparte na baśni **Janiny Porazińskiej**, wyreżyserowała **Grażyna Štirba**, której pomagały wszystkie nauczycielki, na scenie zaś pojawili się wszyscy uczniowie nawsiantej małoklasówki. Tytułową **Babę Jagę** zagrał **Marek Chasák**, uwięzioną przez nią królową – **Dorota Lipowska**, walczącego z siłami zła królewicza – **Agata Biłko**.

– *Pierwotnie mieliśmy zagrać „Babę Jagę” już 8 czerwca, pochorowali się jednak mali aktorzy. Ale myślę, że nikt się nie pogniewa o to, że zagramy tę baśń właśnie na festynie szkolnym* – powiedziała „GL” dyrektor szkoły, **Halina Waclawek**.



Nawsiante przedszkolaki w programie „Jak się gotowało dawniej, a jak dziś”.

Wojewieje i popada

KARWINA (mro) – Meteorolodzy ostrzegają mieszkańców Moraw i Śląska przed burzami, którym będą towarzyszyć nawalne deszcze, grad, silny wiatr. Deszcze mogą być intensywne, przejściowe wylewanie wody i strumieni, podtapianie niektórych budynków. Jak prognozują meteorolodzy, zjawiska te będą występować w całym regionie, który przesuwają się z zachodu.

PO IV PIOTROWICKIM TRANSGRANICZNYM PLENERZE MALARSKIM

Szóstka artystów sąsiadujących krajów – **Renata Filipowa** (Piotrowice), **Edgar Baran** (Karwina), **Petr Raška** (Veseli nad Moravicą), **Miroslava Vitašková** (Ostrawa) oraz **Maria Malczewska** i **Krzysztof Duplewski** z polskiego Rybnika – przez 10 dni pracowała w zameczku myśliwskim nad pracami malarskimi utrwalającymi piękno Piotrowic w ramach pleneru „Spojrzenia na Piotrowice II”.

– *Celem plenerów było podniesienie poziomu kulturalnego w gminie, rozbudzenie zainteresowań artystycznych wśród naszych mieszkańców i zacieśnienie współpracy transgranicznej* – powiedział

„GL” **Petr Trojek**, wójt Piotrowic, wspominając, jak to przed czterema laty rozpoczynano wspólną akcją z Godowem: – *Potem rozrosło się to do nieoczeki-*

Zauroczeni przyrodą

wanych rozmiarów, bowiem dzieła stworzone przez artystów przeznaczaliśmy na aukcję. Dochód z nich, ok. 70 tys. Kc, trafił do dzieci niepełnosprawnych w Domu w Alei w Karwinie. Sama aukcja zaś, przeistoczyła się w imprezę o charakterze regionalnym, której towarzyszą spotkania karwińskiego świata kultury, polityki i biznesu. Podobne plany ma gmina

w stosunku do tegorocznych plonów artystycznych. – *Do czasu aukcji, dzieła będą wystawione w otwartej po remoncie bibliotece gminnej* – mówi wójt.

Krzysztof Duplewski, podobnie jak jego koleżanka, absolwent wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych, nie może nachwalić się pleneru. – *Tu jest bujna przyroda, ale widać, że dobrze utrzymana i wspaniałe zabytki, jak chociażby drewniany kościółek w Markłowicach, który mnie całkowicie zauroczył. Odnalazłem też na miejscowym cmentarzu polskie nazwiska. To daje wspaniałe uczucie więzi z tym miejscem* – dodaje. Podziwia także inicjatywę władz Piotrowic: **Ciąg dalszy na str. 2**

Wielkie święto Polaków



Wprowadzenie ze str. 1
 Pierwsi wystąpili „Suszenie” ze skocznym mazurem, potem „Olza” zaprezentowała sarocza, „Błędowanie” tańce cieszyńskie (geograficznie choreografię Adama Palowskiego przez Dagmar Dębowską i Marcina Pisulę), „Zaolzi” zaskakujące tańce cygańskie w choreografii Lubo Jarolina, „Bystrzyca” tańce węgierskie i ponownie „Suszenie” z kłobukowym, i znowu „Olza”, tym razem z folklorem z województwa śląskiego. Całość zakończył ogólny Trojak Śląski. Potem program promocyjny został nad Młynką, gdzie „Bystrzyca” przedstawiła świąteczny obchód wiankowy, do którego naukowo widzów wprowadził Daniel Kadlubiec.

Wieczornym gwiazdą programu na Stadionie Zimowym był występ Reprezentacyjnego Zespołu Wojska Polskiego, który – jak to ujęli organizatorzy – przedstawił polską historię od powstań narodowych do współczesności w pigułce pieśni i tańca. Rozpoczęto ją po sarmacku w kantusach, wspominając wiktoria wiedeńską. I choć nie obyło się bez usterek technicznych (gąsło światła), to wypełniona niemal do brzozy widownia oklaskiwała długo polskich wykonawców, a ci odpowiadali, że wrócą na zaolziańską ziemię...

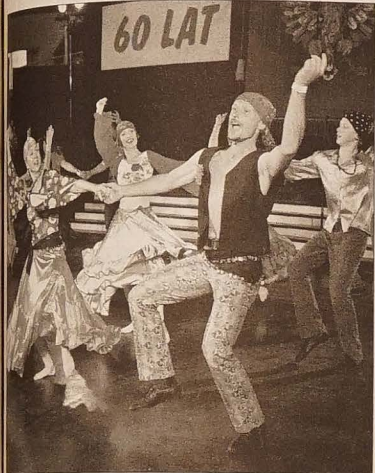
Pytany przez „GL” o problemy i sukcesy przy organizacji festiwalu organizator Zygmunt Stopa odpowiedział: – Za mało zgłaszało się osób do wzięcia udziału w sztacie organizacyjnym, ale efekty pracy tego sztabu, jak widać, są imponujące.



„Błędowanie” w tańcach cieszyńskich.



Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego



Tańce w tańcach cygańskich.



W pochodzie zaprezentowały się m.in. chóry działające w ramach PTA „Ars Musica”.



„Zaolzia” podczas ceremonii rzuwania kamienia.



Muzyka ludowa porwała do tańca niejednego festiwalowicza.

W parku ruch aż do nocy

Stoiska w parku Bożeny Némceowej działały już od rana. Sceptycy, którzy twierdzili, że karwiński obwód nie poradzi sobie z organizacją zaplecza gastronomicznego, musieli być mocno zdziwieni. I to nie tylko olbrzymią ilością jedzenia, które można było kupić bez problemu nawet tuż przed końcem festiwalu, ale również wspaniałą obsługą i niespotykaną dotychczas inwencją w propagowaniu stoisk. Smaczne dania i piwo oferowano dosłownie wszędzie. Chyba po raz pierwszy w historii festiwalu PZKO obsługa stoisk z tacami pełnymi piwa ruszyła do amfiteatru, by spragnieni fani zespołu Turnioki nie musieli opuścić ani minuty z ich koncertu.

Zespół Turnioki nie był znany na Zaolziu, co pewnie zaowocowało nieco mniejszą frekwencją na koncercie. Podpisała się na tym też późna godzina. Ale ci, którzy wytrwali do 21, na pewno nie żalowali. Zespół rozruszał całą widownię, niezależnie od wieku. Miejmy nadzieję, że to nie był ich ostatni występ na naszym terenie, bo muzyka Turnioków świetnie trafiła w gusta zaolziańskiej publiczności.

Trochę mniej szczęścia miały zespoły występujące w amfiteatrze po południu. Niestety, deszcz przegonił je ze sceny, którą po kilku minutach pokryła tafla wody. Organizatorzy po krótkiej naradzie postanowili ze względów bezpieczeństwa odwołać występy na scenie amfiteatru, a szkoda. Na szczęście burza trwała krótko i nie zniechęciła uczestników festiwalu, którzy tłumnie zalegali karwiński park do późnych godzin nocnych. (hs)

Sonda

W parku Bożeny Némceowej zapytaliśmy uczestników Festiwalu PZKO o ich wrażenia.

A. N. i M. H., Ropica: (Prosimy nie pisać całych nazwisk, bo by się znajomi śmiali, że „starki” pojechały na Festiwal i jeszcze się tam wypowiedziały). Śpiewamy w chórze „Godulan” i chodzimy na każdy Festiwal. Wspólne śpiewanie połączonych chórów wypadło dobrze, przyznajmy, że głównie zastępą chórów młodzieżowych. Oferta kół PZKO w stoiskach jest dobra, każdy znajdzie coś dla siebie. Pochód, niestety, był dosyć ubogi, ludzi chodziło coraz mniej. Dobrze jeszcze, że jest młodzież.

rzy przybyli, szansa na spotkanie się ze znajomymi. W pochodzie miała iść osobna grupa rodziców z wózkami, bo tyłu nas tu. Widać, że „rozrodziło się” pokolenie 30-latków.

Irena Kondziółka, Piotrowice Zawada: Występy zespołów nam się bardzo podobały, zwłaszcza dzieci, tańczyła również nasza wnuczka (chyba właśnie dlatego nam się podobało). Chcemy jeszcze obejrzeć występ Zespołu Wojska Polskiego. Zaplecze jest bardzo dobre. Mogła jeszcze pogoda wytrzymać. (Rozmawiamy w momencie, gdy raptownie zbliża się burza – przyp. red.).

Helena Heinz, Hawierzów Centrum: Piękny był pochód, prezentacja zespołów przed trybuną, pierwiastki taneczne. Podobał mi się program. Całą wianką pieśni ludowych śpiewaliśmy z chórami, pierwszorzędny był Hymn III Tysiąclecia. Ładnie tańczyła „Olza”, jednak widać, że na czołówkę wybijają się „Suszenie” i „Błędowanie”. Właśnie zachwycamy się z koleżanką, że Karwina ma idealne warunki do organizacji Festiwalu. Tu w parku każdy znajdzie miejsce do spotkania ze znajomymi. Uczestniczyłam we wszystkich Festiwalach, no i uczestniczyć będę nadal. Nie wyobrażam sobie, bym nie poszła na Festiwal. (dc)

Józef Lysek, Jabłonków: Jestem członkiem zespołu „Gorol”, więc regularnie uczestniczę w Festiwalach. Program jest dobry, dużo stoisk, ładne były „Wianki” w amfiteatrze. Niestety, podczas programu zespołów na stadionie więcej było występujących niż widzów. Ale cóż, skoro są tacy, jak znajomy, który mówi, że z zasady nie jedzie na Festiwal, ponieważ PZKO zaprzęcał „Piasta”. Ale czy to powód, by nie pójść na Festiwal?

Marek Bystron, Hawierzów Błędowice (z córeczką Justynką w wózku): Cieszy mnie, że Błędowice, gdzie jestem w zarządzie MK, mają po 15 latach własne stoisko. Cieszy ilość ludzi, któ-

Oldboya

Wśród organizatorów naszych generacyjnych powiędzi poetyckich na linii: Czeski Cieszyń – Ostrawa. W tym miejscu znajduje m.in. doc. dr. Drahomír Šajtar z Zaolzia (ur. 17 VI 1922). Na swej półce regionalnej znajduje kilka jego tytułów: „Poesie 1932–1934. Historie časopisu „Báseňka Tereza Dubrovská”, „Báseňka Eduard Bagric – „Černé labutě” (proza i poezja rosyjska). Ostatni tytuł – „Wspomnienia” – wazutka droga zastawna prowadziła tuż pod naszymi oknami”, wspomina. Wzrostki pogrzeb zatem przelazł przez to koło.

Drahomír Šajtar 85-letni

Ministrant z krzyżem, ksiądz, za nim karawan pełen, za nim kroczyli dostojnie, powolutku wśród groby cisy krewni i znajomi... W roku 1928 Šajtarowie przesiedlili się do bogumińskiego ORFEUM, następnie do węgierskiego Bogumina (to zatrzymał się tutaj sam prezydent Czechosłowacji, następnie do Przyboru... Wzrostki jakies tam koligacje jego rodziny z Leżanowicami, a także związki z teatralną rodziną Janáčkiem, (jeden z nich mieszkał w moim sąsiedztwie w Cieszyńsku, pierwszy zaś sprowadził dr. Šajtara w 1928 roku do naszego Teatru P. Bezruč). W Ostrawie (ul. Puchmajera) jubileuszową publikację „Poesie Venceslava Juřiny a ti...” Książka przypominała mi lata sześćdziesiąte i póź-

FELIETON WŁADYSŁAWA SIKORY

niejsze, związane ze środowiskiem ostrawskim: Lubomír Javorský (1928–2000) był moim pierwszym tłumaczem, F. A. Šípek (1921–1981) należał do tych, którzy w trakcie wspólnego spotkania SLA z literatami ostrawskimi w hotelu Píast pierwsi podali nam dłoń, przekładałem później Jaroslava Mazáča (1934–2006) dla Wrocławia, przekładałem Dušana Cveka (1926) dla „GL”-u, później doszły dalsze nazwiska, takie jak Dagmar Tellingrová (1927–2003), Jaromír Šavřda (1933–1988), Leopold Kaňok (1912–1998), Teofil Halama (1932), Amerykanin z Mistrzovic...

Jakiś czas uczestniczyłem w posiedzeniach komisji redakcyjnej miesięcznika „Červený květ”, kiedy szefował mu poeta Venceslav Juřina (1931–1992). Nasi synowie spotkali się w latach 80. w wojsku na Morawach. To już Venceslav sumował swe budowlane doświadczenia jako tragarz mebli. Po rewolucji 1989 roku wrócił do prasy, współpracował z radiem i z telewizją, wydał swe utwory z zakresu żażyłej przyjaźni z malarzem Karolem Horudą („Sedm havranů”, „Potkal jsem Mozarta”). W rękopisie pozostawił nowelę: „Zpráva ze státu Halda”.

Doc. dr. D. Šuleř należy do pilnych obserwatorów literatury nadolziańskiej i beskidzkiej i zasługuje na uwagę naszego czytelnika. Życzymy Mu wielu następnych lat zdrowia oraz dalszych tytułów dokumentujących Jego pracę nad prozą i poezją czeską, rosyjską i polską.

Zagraj o bilety na Zlot Bystrzycki

Dzisiaj druga runda konkursu o 2 darmowe bilety na Bystrzycki Zlot 2007, który odbędzie się w sobotę 7 lipca w parku przy Domu PZKO w Bystrzycy. Tak jak w sobotę, wystarczy prawidłowo odpowiedzieć na pytanie, swoją odpowiedź napisać na kartce, dołączyć kupon i podać imię, nazwisko i adres. Rozwiązanie można wysłać pocztą lub przynieść osobiście do redakcji do piątku 29 bm. (do godz. 12.00). W każdej rundzie wśród uczestników konkursu wylosowana zostanie jedna osoba. A oto drugie pytanie:

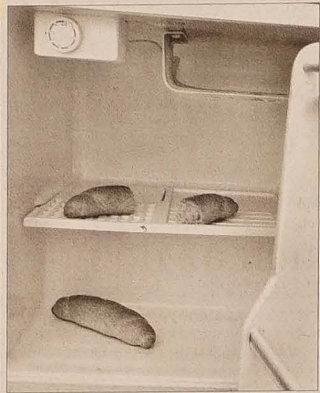
Bystrzycki ZLOT 2007 Kupon nr 2

Wymień nazwę przynajmniej jednego zespołu, w którym gitarzysta Radim Hladík grał przed założeniem zespołu „Blue Effect”. (r) P.S.: Na kuponie konkursowym zamieszczonym w sobotnim numerze „GL” znalazło się przez omyłkę logo Złotu, który organizuje 10 sierpnia w Wędrzyni trzyniecki Klub Kultury. Organizatorzy obu imprez serdecznie przepraszamy.

rosz do rosza

Takie jest życie

Jeżeli susza utrzyma się, należy liczyć się ze znacznymi podwyżkami cen żywności, przede wszystkim chleba i pieczywa, ale także ziemniaków i owoców. Niedawno pojawiły się też w mediach zapowiedzi podwyżek ceny wody. To tylko dwa przykłady z wielu, bo przecież co i rusz jakiś towar lub usługa drożeje, niekiedy są to podwyżki bardzo dotkliwe. Niedawno niemalże z dnia na dzień Koleje



FOT. MAREK SAMPARBUS

Czeskie podniosły prawie trzykrotnie cenę miejscówek. Być może czekają nas też w niedługim czasie opłaty u lekarzy i droższe leki. Podczas gdy za pobyt w szpitalu – jeżeli reforma rządu Mirka Topolánka przejdzie – zapłacą wszyscy (lub prawie wszyscy) chorzy, to godziwym wynagrodzeniem (przynajmniej na poziomie przeciętnej krajowej) ciągle może cieszyć się zdecydowanie mniejsza część zawodowo czynnych osób. W związku z tym problem, jak związać koniec z końcem, dotyczy sporej liczby obywateli.

Tych mniej zarabiających, emerytów i oczywiście bezrobotnych. Różni ludzie różnie sobie z nim radzą. Wynika to także z wypowiedzi naszych rozmówców, którzy z przyczyn oczywistych pragną zachować anonimowość.

Daniela A. dostaje miesięcznie na rękę 12 tys. koron. Sama wychowuje jedno dziecko: Oszczędzam przede wszystkim na jedzeniu i ubraniach. To nie znaczy, że głodzę siebie i dziecko, ale kupuję tylko najpotrzebniejsze rzeczy i tam, gdzie można dostać je tanio. Nie kupuję też niczego na zapas, bo wiem z doświadczenia, że potem takie artykuły często lądują w kuble na śmieci. Zrezygnowałam na przykład całkowicie z kupowania wód mineralnych, słodkich napojów, ale także piwa i alkoholi. Sama piję wodę z kranu, herbatę lub kawę. Nie kupuję lodów, bo uważam, że są za drogie, a ponadto niezdrowe. Nie kupuję drożych owoców. Jesienią widzę w sadach, jak większość jabłek się marnuje, nikt ich nie zrywa, a w sklepach jabłka są potem po 30 koron za kilogram.

Łukasz C. mieszka sam, zarabia miesięcznie ok. 13 tys. koron: Opłaty związane z mieszkaniem pochłaniają miesięcznie ok. 7 tys. koron. Pozostaje 6 tysięcy. Z tego musi starczyć na żywność, ubranie, dojazdy do pracy, telefon, ubezpieczenie i takie różne inne sprawy. Nie piję, nie palę. Mam przyjaciółkę, której kupuję kwiaty i prezenty. Mam hobby – gitarę. Ledwo dotrąm do wypłaty, ale naprawdę nie wiem, z czego mógłbym jeszcze zrezygnować. Chyba tylko z mieszkania. Musiałbym zamieszkać u kogoś kątem, najlepiej za darmo. Chętnych jednak nie widzę.

Helena S., bezrobotna, mąż zarabia ok. 17 tys. miesięcznie, mają dwie córki: Nie palimy, nie pijemy alkoholu, nie jadamy słodczy, nie wyjeżdżamy na urlopy, nie kupujemy – przynajmniej tak mi się wydaje – żadnych niepotrzebnych rzeczy. Może mogłabym jednak trochę mniej wydawać na upiększanie mieszkania, ale jakoś nie mogę się zmusić. Lubię ładne rzeczy, kiedy widzę jakąś ciekawą robotkę ręczną, nie mogę się oprzeć. Niedawno mąż był przez dłuższy czas na zwolnieniu lekarskim, sporo na tym stracił finansowo, a przecież jeść musiał, do szpitala jeździć musiał, zaś same tylko lekarstwa i różne suplementy diety pochłonęły kilka tysięcy koron. No więc jak z tego wynika, zaoszczędzić można, nie chorując. Łatwo powiedzieć...

Adrian M., właściciel niewielkiego warsztatu, ma niepracującą żonę: Oszczędzać właściwie nie muszę, ale nie uważam się za człowieka bogatego. Rozróżniam też nie jestem. Raz interesy idą lepiej, raz gorzej, podatki trzeba płacić. Na pewno wiele pieniędzy wydajemy z żoną na wyjazdy zagranicę, bo oboje lubimy wiedziankę. Można zaoszczędzić, zatrudniając pracowników w tzw. szwarc systemie. Niektórzy tak robią, ale my jesteśmy raczej rodzinną firmą i mamy inne tradycje. Gdybym się znalazł w trudnej sytuacji, na pewno potrafilibym żyć o wiele skromniej.

Ilona B., zarabia ok. 9 tys. koron, ma męża na emeryturze, jedno dziecko jeszcze w wieku szkolnym: Z roku na rok rosną opłaty związane z mieszkaniem i ceny różnych usług, a także żywności. W ub. roku ziemniaki były przecież trzy razy tańsze niż teraz. Na żywności można zaoszczędzić, jeżeli ma się rozeznanie, gdzie można kupić coś taniej. Z drugiej strony nie mam czasu codziennie biegać od sklepu do sklepu, aby sprawdzić, gdzie są tańsze jajka, a gdzie bułki. Tak więc kupuję wszystko w sklepie, który jest najbliższy mego domu. Mąż często choruje. Ile dziś kosztuje leczenie, szkoda gadać. Podobno mamy jeszcze służbę zdrowia za darmo... Zresztą co to za laska, skoro przez całe życie płacimy składki ubezpieczenia? Dawniej kupowałam witaminy i niektóre produkty zdrowej żywności. Teraz musieliśmy z nich zrezygnować. Aha, oszczędzam na kosmetykach. Nie kupuję prawie niczego, poza mydłem, szamponami i pastą do zębów.

Anna B., na emeryturze, mąż zarabia ok. 15 tys. koron, pomagają niepełnosprawnej córce: Staram się utrzymać w ryzach koszty utrzymania mieszkania. Pilnuję temperatury w pokojach, zimą sprawdzam, czy kaloryfery nie są zbyt gorące, wietrzę krótko, a intensywnie. Kąpiel w wannie zastąpiłam prysznicem. Kiedy kupujemy z mężem jakiś nowy sprzęt, zwracamy uwagę na to, aby był energooszczędny. Czy ktoś wie dokładniej, ile prądu zużywa czajnik bezprzewodowy? W każdym razie sporo. Kiedy gotuję wodę, stoję obok i od razu zalewam wrzątkiem herbatę lub kawę. Zauważyłam, że wiele osób włączy czajnik i idzie sobie oglądać telewizję. Woda się zagotuje, czajnik się wyłączy, one tego nie zauważają, więc po chwili włączają czajnik po raz drugi, a czasami jeszcze raz, zanim w końcu zrobią sobie tę kawę czy herbatę. Za każdym razem czajnik pożera prąd. Pomimo wszystko uważam, że liczenie każdej korony nie powinno stać się obsesją, bo wtedy życie traci cały urok. Raz odmówię sobie czegoś ładnego, a na drugi dzień idziemy z mężem na kolację do restauracji. Bo nam to sprawia przyjemność i pozwoli mi przez chwilę zapomnieć o kłopotach. Takie jest życie.

HENRYKA BITTMAR

POLACY I ŻYDZI – NADROBIĆ PÓŁWIECZNE ZALEGŁOŚCI

Mniejszość żydowska w Polsce

Kilka miesięcy temu, w pewien piątkowy poranek, mieszkańcy krakowskiej dzielnicy Kazimierz zobaczyli ze zdumieniem na fasadach budynków, na chodnikach, jezdniach i bramach setki narysowanych kredą postaci – obrysów ciał, przypominających studium kryminalistyczne. Niektóre z sylwetek stały spokojnie, inne leżały, kulły się w strachu, inne trzymały za ręce dzieci, jeszcze inne trwały w uścisku – pół tysiąca Nieobecnych. To grupa kilkudziesięciu studentów krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w niezwykły sposób uczciła pamięć żydowskich mieszkańców Kazimierza przesiedlonych do getta podczas niemieckiej okupacji.

Odrodzona w 1918 r. Rzeczpospolita była drugim co do wielkości skupiskiem Żydów na świecie – żyli ich tam prawie 3 mln. W czasie wojny skupiska Żydów w Polsce praktycznie przestały istnieć. Na ziemiach polskich (w granicach z 1945 roku) wojnę przeżyło ok. 50–80 tys. Żydów. II wojna światowa przyniosła nie tylko zagładę prawie 90 proc. polskich Żydów, doprowadziła również do przerwania ciągłości żydowskiej tradycji oraz życia religijnego i kulturalnego w Polsce. Tuż po zakończeniu II wojny światowej w kilku falach emigracyjnych wyjechała większość tych, którzy przeżyli holocaust, ale dopiero wydarzenia końca lat sześćdziesiątych (marzec 1968), kiedy użyto problemu żydowskiego do rozgrzywek politycznych, przyczyniły się do rozbitcia środowiska żydowskiego w Polsce.

Żydzi w Polsce tworzą społeczność mniejszościową. Ich interesy reprezentuje przede wszystkim Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce, liczące ponad trzy tysiące członków. Ponadto istnieje wiele instytucji działających na rzecz dialogu polsko-żydowskiego, m.in. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Izraelskiej. Obecnie nie ma w Polsce szkół publicznych, w których wykładany byłby hebrajski lub jidysz jako języki ojczyste. W Warszawie i Wrocławiu funkcjonują dwie prywatne szkoły, w których prowadzona jest nauka języka hebrajskiego, a Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce oraz Fundacja „Shalom” organizują kursy języka jidysz.

Antysemityzm ciągle żywy

Mniejszość żydowska jest szczególnym przypadkiem na tle innych grup mniejszościowych w Polsce. Z jednej strony jej liczebność jest bardzo mała: liczba Polaków wyrażających świadomość żydowską przez przynależność do organizacji żydowskich lub deklarację waha się od 5 do 15 tysięcy. Z drugiej strony jednak jest to mniejszość niezwykle intensywnie obecna w świadomości społecznej. O antysemityzmie na ziemiach polskich w czasie zaborów oraz w II Rzeczpospolitej napisano już wiele. Szczególnej wagi nabiera jednak fakt, że antysemityzm przetrwał, pomimo iż po wojnie liczba Żydów w Polsce zmalała do niewielkiego odsetka społeczeństwa. Bez trudu można w polskich księgarniach kupić książki nacechowane zoologiczną nienawiścią do Żydów, niezgodną ze zdrowym rozsądkiem i interesami

mi Polski i zupełnie niezgodną z naczeniem Kościoła. Z drugiej strony – czy trwałość tego nastawienia może dziwić, skoro nawet w środowiskach akademickich pojawiają się naukowcy, którzy propagując swoją szczegó-



W sobotę rozpoczął się 17. Festiwal Kultury Żydowskiej w Krakowie – jedna z najpopularniejszych imprez tego typu na świecie.

na wizję świata, przekraczając wszelkie granice naukowej krytyki? Kilka lat temu szeroko dyskutowanym przypadkiem było tzw. kłamstwo oświęcimskie **Dariusza Ratajczaka**, historyka z Opola, autora głośnej książki kwestionującej zagładę Żydów w Oświęcimiu, a także późniejsza obrona jego książki przez profesora **Ryszarda Bendera**. Ale na kontrowersyjne twierdzenia można natrafić u wielu znanych i skądinąd cenionych autorów.

Zaognione stosunki

Skoncentrowanie Zagłady na terytoriach Rzeczypospolitej Polskiej w jej granicach z 1939 roku stanowi pewien czynnik psychologicznie negatywny, choć Polacy nie mieli na to wszystko, co się działo, najmniejszego wpływu. Zaognione stosunki polsko-żydowskie po wydarzeniach ostatniej wojny są bowiem w pewnej mierze spowodowane tym, że główna machina holokaustu usytuowana została na ziemiach polskich. Można się spotkać z bardzo ostrymi i brutalnymi wyskokami przeciw Polsce i Polakom ze strony niektórych dziennikarzy czy też niektórych organizacji żydowskich, głównie w USA i w Francji, dużo rzadziej w Izraelu, są to jednak zjawiska skrajne.

Inna sprawa, że niektóre media, szczególnie zachodnie, posługują się nieprecyzyjnymi określeniami, takimi jak „polskie obozy koncentracyjne” czy „polskie obozy zagłady” w odniesieniu do niemieckich, hitlerowskich obozów koncentracyjnych na terenie Polski. Takie określenie ma być w myśli dziennikarzy ich używających skrótem merytorycznym – „obozy koncentracyjne” na terenie Polski”, ale jest całkowicie dezinformujące, choć często używane bez złych intencji. O ile dla osób znających historię Europy i II wojny światowej jego geograficzna komparacja jest oczywista, o tyle jego stosowanie w publikacjach w Europie Zachodniej

nie jest. Nie należy zapominać, że w czasie II wojny światowej na terenie Polski znajdowały się obozy koncentracyjne niemieckie, a nie polskie. Wskazywanie na „polskie obozy koncentracyjne” jest nie tylko nieprecyzyjne, ale i nieuczciwe. Wskazywanie na „polskie obozy koncentracyjne” jest nie tylko nieprecyzyjne, ale i nieuczciwe. Wskazywanie na „polskie obozy koncentracyjne” jest nie tylko nieprecyzyjne, ale i nieuczciwe.

Wskazywanie na „polskie obozy koncentracyjne” jest nie tylko nieprecyzyjne, ale i nieuczciwe. Wskazywanie na „polskie obozy koncentracyjne” jest nie tylko nieprecyzyjne, ale i nieuczciwe. Wskazywanie na „polskie obozy koncentracyjne” jest nie tylko nieprecyzyjne, ale i nieuczciwe.

Nadrobić zaległości

W ostatnich latach w Polsce różne inicjatywy i projekty publikacji dotyczących historii polskiej i polskości w USA i w Europie. Głównym z nich jest Festiwal Kultury Żydowskiej w Krakowie, który odbywa się co roku. W tym roku festiwal rozpoczął się w sobotę 23 czerwca. W programie festiwalu znalazły się koncerty, wystawy, spotkania i dyskusje. Festiwal jest jedną z najważniejszych imprez kulturalnych w Krakowie i przyciąga setki tysięcy widzów. W tym roku festiwal rozpoczął się w sobotę 23 czerwca. W programie festiwalu znalazły się koncerty, wystawy, spotkania i dyskusje. Festiwal jest jedną z najważniejszych imprez kulturalnych w Krakowie i przyciąga setki tysięcy widzów.



Co roku ulicami Krakowa przemierza marsz upamiętniający rocznicę likwidacji Getta Krakowskiego.

Wskazywanie na „polskie obozy koncentracyjne” jest nie tylko nieprecyzyjne, ale i nieuczciwe. Wskazywanie na „polskie obozy koncentracyjne” jest nie tylko nieprecyzyjne, ale i nieuczciwe. Wskazywanie na „polskie obozy koncentracyjne” jest nie tylko nieprecyzyjne, ale i nieuczciwe.

Nasze smutki
są radościami
naszych
wrogów.

Ajschylos

JANA NOWICKIEGO PRZEPIS NA ŻYCIE, CZYLI...

Przepadł mi tydzień? Pieprzyć!

O młodości i starości

Zaczynajmy od tego, że życie jest karnawalem, podczas którego odbieramy taniec ze śmiercią w tle. W głębokim im-
passe znajdują się ludzie uważający, że są starzy, a głupio
myśląc ci, co sądzą, że są młodzi. Wcale nie mędrkuje: nie
wiesz, jak to jest? Przekonałem się o tym podczas
obchodów 20. rocznicy śmierci **Czesława Miłosza**. Tak głośno się śmiał, oczy
miały tak niebieskie – jakby był w Wilnie przed II wojną
światową. Jaki i pił niczym dwudziestolatek. To, że się po-
kochało własne nogi i nie dosłyszał, było nie znaczącym,
nieznaczącym szczegółem, który dodawał tylko wdzięku te-
mowi chłopcu potrąconemu przez czas. Jak się czyta ostatnie
wiersze, można znaleźć taką refleksję o przemijaniu:
Skonieczone budzenie się rano / ze stojącą pyłką / która pro-
wadzi i wskazuje drogę. W poprzednim tomie pisał, jak w
bierze na lotnisko, mimo 88 lat, ogląda się za dziewczyną.
A **Marcin Świłlicki** przeżywa egzystencjalne drama-
ty. Czytam ich na przemian – 90-letniego chłopca i 40-let-
niego starca. Gorzej. Faceta, który usiłuje być starcem, co
jest trochę minoderyjne! Bo wiek jest kwestią umowną i
kompletnie nieistotną. Każda chwila może być ostatnią, ale
może być też pierwszą, następną. Pełna uroku i nadziei.

O ślubie z Martą Meszaros

Mam 67 lat, ale postanowiliśmy się z Martą pobrać
(Martę Meszaros, węgierska reżyserka filmowa, partnerka
prywatna Nowickiego – red.). Zrobię to, choć się przyzwy-
czalam, że jestem kawalerem, znam moją narzeczoną od
30 lat i w stu procentach wiem, że ślub nie ma sensu. Wła-
śnie na przekór wszystkim, jej i sobie – zorganizujemy
ślub. A wraz ze mną **Jurek Pilch**. On jest organizator zna-
kowi. Protestant. Człowiek poważny.
Nie ten od książek, tylko od kamienia. Poeta, który sku-
pił się na kamieniu – słowem kupiec. Namioty rozstawił,
kawałki zorganizowane, nalewki wykonał i sprosi cały świat. Za-
kładamy sobie balony i wtedy będę miał 20 lat. Wezmę
dla kościelny pierwszy raz. Czeka nas welon i smoking,
wzrostko co trzeba. Tylko będę musiał sobie przyczernić
wzrost, bo siwe do białego smokingu nie idą.

O kobietach

Kobieta może być głupia, nawet powinna. Jakim nieszcze-
ściem jest piękna kobieta, zrozumiałem, gdy brałem udział
w telewizyjnym programie w Cannes z **Mariną Vlady** i
Sybią Kristel, która grała Emmanuelle. Leźliśmy potem
w łóżku na plaży, pililiśmy campari. Jej piękno było poza-
wyczajnym sensu. Skonieczone piękny kształt nie nadaje się do
zadania. My kochamy w kobietach naszą dewiację, ułom-
ność, marzenia i dziecinne potknięcia. Często kochamy
ze współzależności! Ale przecież nie ma znaczenia, z jakiego
powodu kochamy!
Gdy zobaczyłem Martę, pomyślałem, że w życiu czegoś
niezwykłego pokracznego nie widziałem. I od razu jej powie-
dzieliśmy: pani wygląda tak, jakby dziecko, które bardzo
zrobiło sobie z złośliwościąmi plastycznymi, próbowa-
ła zarysować na płócie. Kobieta. Zaczęła się potwornie
śmiać. Wtedy już wiedziałem, że spotkałem człowieka. A
potem patrzył i widzę, że nikt nie ma tak delikatnych rąk.
Reżyserzy siedzą przed monitorem, sto metrów od
kuchni. A ona siadała pod kamerą. Chciało się coś udowod-
nić. Wtedy zobaczyłem jej kolana – jak to napisał **Schulz**
w *Sonorium pod klepsydrami* – pierzchłak u chłopca.
Nie jestem żaden pedał. Po prostu umiem docenić kolana.

POLSKIE POLEMIKI

Jakże byłem naiwny! Wydawało mi się, że
głupszego od umierania za Niceę wy-
myślić się nie da. Niestety, pomyliłem się.
Wierząc, że umierać mam za pierwiastki. Pomijam
ciężkie młodych i mających widoki na przyszłość
człowiek, który bardziej zdenerwować, kwestię nieco,
ale jak na mój starczy gust, nazbyt łatwego
zrozumienia z ziem i zgonem obywały. Z dwój-
ki tego woleję jednak uderzyć kopytami w
kalendarz za Niceę. Na promenadzie Anglików
nie ma się tam bowiem hotel Negresco z restaura-
cją. Owszem, tano nie jest, ale za to dorada w
kalendarzu jedyna w swoim rodzaju, cannelloni
z karmazów w sosie ziołowym niepowtarzalna!
Cóż za homary, taakie homary, to jeszcze
niektóre może mieć jakiś niezbadany i nihili-
styczny paletyczny sens. Ale za pierwiastki?
Pierwiastek, wyjaśnia encyklopedia, jest to
pojęcie z zakresu arytmetyki i algebry. Pier-
wiastkiem stopnia n (n: 1, 2, 3...) z liczby rze-
czywiście nieujemnej a nazywa się taka liczba
x, która podniesiona do potęgi n

daje liczbę a...". Jasne? Nie dla wszystkich. Trzy
czwarte dorosłej populacji europejskiej ukoń-
czyło szkoły na tyle dawno, że nie mówi jej to
dokładnie nic. Z tej już choćby przyczyny umie-
ranie za pierwiastek jest dla niej dowodem aber-
racji umysłowej, żeby to łagodnie określić.

Pierwiastek

Gdyby rzecz wytłumaczyć łatwiej i przystęp-
niej, istniałoby zapewne jakieś prawdopodob-
nieństwo, że ktoś by się nawet polską propo-
zycją zainteresował. Może jednak lepiej dla naszej
pozycji w Europie, że tak się nie dzieje. Skom-
plikowana śmieszność pierwiastków pozwala
płikowana śmieszność pierwiastków pozwala
opinią krajową i światową rzecz nieskończenie
ważniejszą: całkowite niezrozumienie władz pol-
skich dla tego, czym jest i być może Wspólnota

Europejska. Zaczyna się to od postawy zaścian-
kowo-obronnej. Nie może się w rządzących gło-
wach pomieścić, że na przykład Francja, Holan-
dia, Hiszpania... ba! nawet Niemcy mogą mieć w
konstrukcji europejskiej wspólny interes. Gdzie
tam! Nad Niemcami unosi się duch Konopnickiej
i Muzeum Powstania Warszawskiego. Czy-
hają tylko, żeby napluć nam w twarz albo zrów-
nać z ziemią Włoszczową. Holendrzy chcieliby
nas zmusić do legalizacji eutanazji, Hiszpanie
do uznania i celebrowania małżeństw homosek-
sualnych. Anglicy chwiliowo są w porządku, ale
też mogą zechcieć napluć.

Ten prowincjonalny kompleks potencjalnej
spluwaczki owocuje wiarą, że głos więcej lub
mniej w europejskich przelicznikach jest kwe-
stią życia i śmierci. Otoczeni przez złowrogie
demony myśleć musimy tylko, jak dać im odpór,
jednocześnie wyrzucając im jak najwięcej z sa-
kiewki. Takie wydaje się być credo polityki bra-
ci Kaczyńskich i ich nieskończenie zadowolonej
z siebie pani minister spraw zagranicznych.

OPINIE

BENEDIKT XVI:

Kapitalizm i komunizm to fałszywe obietnice ideologiczne

System marksowski tam, gdzie doszedł do władzy, pozostawił po sobie nie-
tylko ponure dziedzictwo zniszczenia gospodarczego i ekologicznego, ale także
bolesne zniszczenie ducha. To samo widzimy na Zachodzie, gdzie stale wzrasta
przepaść między biednymi a bogatymi i dochodzi do niepokojącej degradacji
ludzkiej godności przez narkotyki, alkohol i złudne mirażę szczęścia.

(Papież podczas V Konferencji Generalnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej i
Karaibów.)

WENECKIE BIENNALE, CZYLI...

Kryzys sztuki

Dla jednego z najważniejszych
międzynarodowy przegląd
sztuk wizualnych. Dla innych
– artystyczne targowisko próż-
ności. Weneckie Biennale Sztuk
trudno zignorować, to tu zbie-
gają się raz na dwa lata kręte
ścieżki twórców z całego świa-
ta. Ale też coraz trudniej się nim
zachwycić.

Tak anonsuje tygodnik „Po-
lytyka” największą imprezę
plastyczną świata – otwarte
niedawno Biennale Sztuk w
Wenecji. Pierwsze Biennale zo-
rganizowano przed 112 laty, jest
to więc najstarsza tego typu impreza
na świecie. Dziś na jej potrzeby ane-
kuje się spora część miasta. Główna
ekspozycja odbywa się w dwóch miej-
scach: tzw. Giardini, czyli ogrodach
we wschodniej części Wenecji, oraz
ogromnym, monumentalnym Arsenale
(tylko jedna z kilku jego sal ma 300
m długości i 10 wysokości). Niemal sto
kolejnych wystaw mieści się w salach,
pałacach i galeriach rozsianych po ca-
łym mieście i sąsiednich wyspach.

W tegorocznym Biennale narodowe
pawilony przygotowało 77 krajów,
w tym po raz pierwszy m.in. Liban,
Meksyk, Azerbejdżan, Tadżykistan i
Mołdowa. Impreza potwa rekordowo
długo – do 21 listopada.

W niewoli rozumu

Oglądając tysiące prac zgromadzo-
nych na Biennale, trudno oprzeć się
wrażeniu, że artyści wpadli w sidła,
które sami zastawili – pisze wyslan-
nik „Polityki”, **Piotr Sarzyński**. Unika-
ją sztuki odwołującej się do prostych
przeżyć i emocji, szczerze przekonani,
iż mają odbiorców uczyć, a nie
wzruszać. A owa nauka to prawdziwa
antypedagogika. Nie tylko ogranicza
się z reguły do powtarzania komu-
nalów, ale też posługuje się przy tym
językiem zawiłym lub maksymalnie
wyrafinowanym, skomplikowanym
systemem pojęć, symboli, skojarzeń.
Tak jakby ów artystyczny język miał
przysłonić intelektualną mizериę. Cała
sytuacja jako żywo przypomina bajkę
Nowe szaty króla. Tzw. art world
(krytycy, kuratorzy, marszandzi i sa-
mi artyści) od lat wprawia publicę, że

la Biennale di Venezia

Arte
Architettura
Cinema
Danza
Musica
Teatro
Archivio Storico

to, co widzi na wystawach, jest sztuką
mądrą i głęboką, a kto tego nie do-
strzeżę, ten kiep. Jedni więc wierzą
na słowo i udają, że rozumieją, inni,
wzruszywszy ramionami – odwraca-
ją się ku bardziej komunikatywnym
obszynom kultury. I tylko od czasu do
czasu odzywają się głosy protestu, że
to spisek elit, które pięknymi szatami
zwią zwykłą nagość.

Pęd do nowości

Ale dobrowolne i bezkrytyczne od-
danie się w niewolę rozumowi to nie
jedyna przypadłość współczesnej
sztuki, którą tak wyraźnie widać na
Biennale. Drugą, równie poważną,
stał się niepojęty pęd do nowo-
ści. Dawniej nikomu nie przeszkad-
zało, że malarze masowo malowali
podobną martwą naturę z jabłkami i
butelką lub katedrą Notre Dame. Dziś
w najwyższej cenie jest oryginalność,
a każde podejrzenie o wtórność po-
mysłu lub idei brzmi jak najcięższe
oskarżenie, z którego trzeba się tu-
maczyć.

Potrzebna proteza... słowa

Coraz bardziej zagubiona, kulejąca
współczesna sztuka wymaga więc pro-
tezy. Uniwersalna podpora stała się...
słowo. Dzieła nie potrafią już obyć
się bez wyjaśnień i tłumaczeń. Widz
potrzebuje komentarzy i je otrzymu-
je. Katalog Biennale liczy ponad 800
stron, z czego ilustracje zajmują mniej
więcej połowę. Reszta to eseje kurato-
rów, zwierzania artystów, mniej lub
bardziej klarownie tłumaczące, o co
twórcy właściwie chodzi. Opr. (k)

Nie jest to do końca konsekwentne. Jeszcze
parę lat temu mawiano ci u nas, że Polska jest
naturalnym pomostem między Europą a Rosją,
odgrywać więc może rolę pośrednika i nego-
cjatora między dwoma światami. Wcale to było
niegłupie. Status Polski, jako kraju zbliżającego
Wschód z Zachodem, byłby więcej wart niż tyle
głosów, ile z pierwiastka chemicznego, nawet
gdyby to było Au, czyli złoto, nie wyniknie. Ale
myślimy, oczywiście, musieli zrobić wszystko, że-
by stosunki z Rosją zadźgnąć i zdeprecjonować.
Jako jedyni na świecie prowadzimy bowiem
politykę historyczną. Największym naszym pro-
blemem nie jest więc to, że młodzież nie zna Ler-
montowa, Puszkina, Bloka, Jesienina, Cwietaje-
wej... ale że nie żąda rozliczenia za Katyń. Taka
jest nasza antypropozycja na tworzenie Europy,
które łączyć się musi, nie ma i nie będzie in-
nego wyjścia, z kojeniem ran i szukaniem zgody
i wyjść pozytywnych, których w pierwiastkach
nie ma.

LUDWIK STOMMA
(felietonista „Polityki”)

Zyczenia



Wczorajszy poniedziałek 25. 6. 2007 był świętem dla Jubilata

pana ALOJZEGO WACLAWKA

z Lesznej Dolnej. Obchodził swoje 75. urodziny. Z tej okazji życzymy mu zdrowia, szczęścia, radości i jeszcze długich spokojnych lat wśród swoich bliskich. Żona, córka, wnuki Grzesz i Andrzej.

GL-378

Nekrologi



Odszedł, ale w sercach naszych żyjesz nadal.

W głębokim żalu pogrążeni podajemy do wiadomości wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, że dnia 24. 6. 2007 opuścił nas na zawsze w wieku 68 lat nasz Najdroższy

śp. JAN DZIADEK

zamieszkały w Bystrzycy nad Olzą. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek 28. 6. 2007 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Bystrzycy na cmentarz. W smutku pogrążona rodzina.

GL-383

Kto w sercach żyje tych, Których opuścił, ten nie odszedł.



Dnia 21. 6. 2007 w wieku niespełna 96 lat na zawsze zgasło serce naszego Nieodżałowanego Ojca, Dziadka, Pradziadka i Wujka

śp. KAROLA GALUSZKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 28. 6. 2007 o godz. 15.00 z kościoła katolickiego z Dąbrowej na cmentarz. O chwilę wspomnień oraz modlitwę prosi córka Jadwiga z mężem, syn Mieczysław z żoną oraz wnuki Adam i Zbigniew z rodzinami.

GL-380



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 22. 6. 2007 zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 80 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Brat, Teść, Dziadek, Pradziadek, Szwa gier, Wujek i Kuzyn

śp. ALFRED KRYGIEL

zamieszkały w Suchej Górnej. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 27. 6. 2007 o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego w Suchej Średniej. W smutku pogrążona rodzina.

GL-385

Co w kinach

KARWINA - Centrum: Roming (26, 27, godz. 17.45, 20.00); **Reflex:** Ostatni król Szkocji (26, 27, godz. 17.00); **TRZYNIEC - Kosmos:** Ktoś całkiem nowy (26, 27, godz. 17.30); **Sztandar** (26, 27, godz. 20.00); **HA-** **WIERZÓW - Centrum:** Pajęczyna (26, 27, godz. 15.30); **Taj-** **ności** (26, 27, godz. 17.45); **W stronę** (26, 27, godz. 20.00); **CIESZYŃ** **- Piast:** Spider-Man 3 (26, 27, godz. 18.00).

Co na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, pięć wiadomości regionalne od godz. 18.00; TVC 2, sobota od godz. 7.00. **POLSKIE AUDYCJE:** Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz, po-pt: 18.00, nie: 18.30.

Co w terenie

PTIS „BŚ”, PITK - KLUB KOLARSKI „Ondraszek” oraz MK PZKO Jabłonkowie i Cz. Cieszyń - zapraszają na 7. rocznik tradycyjnego Rajdu Rowozowego „Do źródeł Olzy” 30. 6. Prezentacja i start - Lasek Miejski w Jabłonkowie, godz. 8.30. Meta: Źródło Olzy pod Gańczorką. Startowe: 30 Kč lub 7 zł. Proszę zabrać dowody osobiste. Informacje: tel. 558 736 818, 74 240 742. **RESNID ŚLĄSKI - wycieczka Zakopane 26. 6. - 1. 7. 2007. Odjazd autobusu o 4.40 z Cz. Cieszyń. **Wycieczka** 5.00 z Trzyniecia - dworca kolejowego godz. 5.15. Dalsze przystanki w odstępach 5-minutowych: Wędrzynia - Czarnowice, Bystrzyca, Gródek, Wierzno - dworzec kolejowy, Jabłonkowie - dworzec autobusowy, Mosty.**

Zabrać dowody osobiste lub paszport oraz nie zapomnieć o ubezpieczeniu. Informacje: tel. 776 046 326.

CZEŚKI CIESZYŃ - zarząd chóru Harfa zaprasza serdecznie aktualnych i byłych członków oraz sympatyków chóru na tradycyjną jajeźnicę 27. 6. o godz. 18.30 do ogrodu szkoły hotelowej przy ul. Frydeckiej (przy basenie). Wstępne - 2 jaja i dobry humor.

ORŁOWA LUTYNIA - MK PZKO zaprasza swych członków do udziału w pracach przygotowawczych przed „Wiankami” 27. 6., świetlica PZKO od godz. 17.00.

KARWINA RAJ - Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 26. 6. o godz. 16.00.

BYSTRZYCA - Zespół Folklorystyczny Bystrzyca zaprasza 29. 6. o godz. 18.00 do Domu PZKO na tradycyjne „Świętego Jóna”. W programie wystąpi zespół Bystrzyca, Łączka i kapela Groniczek.

KOSZARZYSKA - Macierz Szkolna, Szkoła Podstawowa oraz przedszkole zapraszają na tradycyjny festyn, 30. 6. o godz. 15.00 „Dolek” - Koszarzycka. Muzyka Bartnicki. Bogata loteria fantowa, smaczny bufet.

STOWARZYSZENIE ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH W RC - zaprasza 28. 6. br. o godz. 16.00 na spotkanie do Cz. Cieszyń, ul. Strzelnicza 28, II piętro (salka posiedzeń ZG PZKO). W programie prelekcja inż. Witolda Stopy pt. „Instalacje energetyki cieplnej w projekcie Zakładów Samochodowych Hyundai Nośnice”.

DARKÓW - MK PZKO zaprasza do ogrodu świetlicy na Wianki 1. 7. o godz. 15.00. W programie: kapela Nowina, program przedszkolaków z Frysztat, atrakcje, smaczny bufet. Wieczorem pochod lampionowy nad Olzą i puszczanie wianków.

KARWINA FRYSZTAT - 27. 6. 2007 o godz. 16.30 Szynielnia „Zwrotu” w Bibliotece Regionalnej na Rynku Masaryka.

Kancelaria Adwokacka
Mgr. Janusza Sabeli
poszukuje
asystenta adwokackiego
Wymagania: znajomość języka polskiego, ukończenie wyższych studiów prawnych, ukończenie studia w Polsce mile widziane.
Zgłoszenia proszę przysyłać na adres: sabela@sabela.cz
Český Těšim, ul. Střelnická 18, tel/fax: 558 711 617.

WĘDRZYŃA ZAOLZIE - MK PZKO zaprasza na Festyn Ogrodowy z okazji uroczystego otwarcia Społecznego Ośrodka Zaolzie 30. 6. o godz. 14.00 przy Domu PZKO.

ZG PZKO, SEKCJA HISTORII REGIONU - zaprasza na wystawę okolicznościową „PZKO działa 60 lat” w Domu PZKO Karwina Frysztat, ul. Olszaka. Czynna: wt, śr, godz. 10-16.

ORŁOWA - Zarząd MK PZKO z siedzibą w Porębie zaprasza 1. 7. o godz. 14.00 do ogrodu obok Domu PZKO w Porębie na festyn ogrodowy. W programie kapela Zorómbek, zapewniony smaczny bufet i atrakcje festynowe.

Koncerty

KARWINA - Koncert Promenadowy w wykonaniu Zespołu Śpiewaczo-Muzycznego „Przyjaźń” 1. 7. o godz. 14.30, Park Zdrojowy obok Domu Towarzystwa w Karwinie Darkowie. Z okazji 140 lat Uzdrowiska Darków wystąpi chór, orkiestra, soliści G. Wilk-Biernot, A.Pasz-Szymik, W. Czepiec, J. Wierzoń. W razie niepogody odbędzie się koncert w Domu Zdrojowym. Wstęp wolny.

Oferty

TAXI Trzynieć tel. 800 224 225. GL-355

MALOWANIE DACHÓW! - malujemy wszystkie rodzaje dachów, jak np. blacha ocynkowana, papa, aluminium jakościowymi farbami, w cenach od 130 Kč/m² włącznie farby, 2x malowana. Rynny i rury spustowe 70 Kč/m. Gwarancja i profesjonalizm. Kontakt 604 831 751. GL-381

Co za Olzą

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyń: do 31. 8. wystawa „Ignacy Kraszewski i jego księgozbiór. W 120 rocznicę śmierci pisarza.” Czynna wt-pt: 8-18; so: 9-15.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynna codziennie 9-16.

ODDZIAŁ MUZEUM USTROŃSKIEGO, Zbiory Marii Skalickiej, 3 Maja, Ustroń Brzeź: wystawa Jadwigi Smykowskiej - drzeworyt stworzycy i malarstwa Dariusza Gierdala. Otwarta do lipca, czynna codziennie od 11-16.

FESTYN I OTWARCIE SEZONU ŻEGLARSKIEGO

Wianki popłyną po Olzie

WIERZNIOWICE (mro) - Atrakcji co niemiara przygotowali organizatorzy 17. Festynu Przyjaźni Czesko-Polskiej, czyli tradycyjnych wianków, który odbędzie się w sobotę 30 bm. w Wierzniowicach nad brzegiem Olzy.

- To centralna impreza organizowana w ramach współpracy z sąsiednimi gminami z Polski - Gorzycami i Godowem - powiedział przewodniczący sztabu organizacyjnego, a zarazem prezes wierzniowickiego MK PZKO **Józef Toboła**, zaznaczając, że na podium przed Domem PZKO wystąpią czeskie, polskie i zaolziańskie zespoły szkolne, kabaretowe i folklorystyczne - m.in. chór „Lutnia”, gminna orkiestra dęta z Lutyni Dolnej, orkiestra Antoniego Makosza i słynny zespół „Clayzy”. - **Gwoździem**

programu będzie występ zespołu estradowego „Familijo” ze Skrzyszowa - podkreślił J. Toboła. Impreza rozpocznie się o godz. 14.30 przejazdem wozów alegorycznych pań z Kół Gospodyń Wiejskich z polskich miejscowości

Tego samego dnia swoją inaugurację będzie miała także żegluga rekreacyjna na Olzie. Zostanie otwarty pierwszy uplawniony odcinek Olzy od Piotrowic do Wierzniowic, zrealizowany w ramach projektu „Wenecja Śląska” z funduszy UE oraz Funduszu Rozwoju Tereńów Wiejskich Województwa Morawsko-Sląskiego. - **Wieczorem zaś zapraszamy wszystkich z obu brzegów rzeki na wianki na Olzie!** - zachęca czytelników „GL” sztab organizacyjny.

Pamięci Tadeusza Nalepy

WĘDRZYŃA (kor) - Nie zespół „Perfect”, ale śląska kapela bluesowa „Dżem” będzie w tym roku główną gwiazdą Złoty 2007, który 10 sierpnia br. organizuje w Wędrzynie trzyniecki Klub Kultury.

- Z „Perfectem” umówiliśmy się, że zagra w Wędrzynie za rok. Natomiast tegoroczny Złoty będzie lekko bluesowy i poświęcony pamięci zmarłego niedawno Tadeusza Nalepy, legendy polskiego blues rocka - mówi **Tadeusz Wantuła**, który Złoty - jak sam mówi: *swój autorski* - organizuje już po raz osiemnasty. - **Jak wiadomo, ubiegłoroczny koncert Nalepy w Wędrzynie był ostatnim koncertem w życiu zmarłego lidera „Breakoutu”.** Warto dodać, że do Wędrzynie przyjadą m.in. żona Nalepy, Grażyna, i syn Piotr.

Oprócz „Dżemu” zagra w tym roku na Złocie także ostrawski bluesman **Pepa Streichl** ze swoim „Streichl Trio” oraz czesko-cieszyński romski zespół jazzowy „Bowle”. Barw Zaolzia będą bronić „Poprosto & Duplo” oraz „Elysee Montmartre”.



Koncert Promenadowy zespołu »Przyjaźń

KARWINA DARKÓW (J.W.) - Uzdrowisko Darków obchodzi w tym roku 140-lecie istnienia. Zostało ono założone w 1867 roku, stając się najstarszym uzdrowiskiem bromowym w RC i jednym z najstarszych w Europie. Z tej okazji dyrekcja Uzdrowiska Darków przygotowała dla swoich kuracjuszy i mieszkańców Karwiny szereg imprez kulturalnych. Do udziału w uroczystościach zaproszono również karwiński Zespół Śpiewaczo-Muzyczny „Przyjaźń”, który w najbliższą niedzielę 1 lipca br. o godz. 14.30 da półtoragodzinny Koncert Promenadowy w Parku Zdrojowym koło Domu Towarzystwa w Darkowie. Obok chóru i orkiestry pod kierownictwem artystycznym **Józefa Wierzoń** wystąpią soliści **Grażyna Wilk-Biernot**,

Adelajda-Pasz Szymik, Joasia Wierzoń i Władysław Czepiec. Koncert poprowadzi słowem **Miriam Bangura-Szyja**.

Fotograficy pod Godulą

ŚMIŁOWICE (kor) - Zaolziańskie Towarzystwo Fotograficzne organizuje w sobotę 30 bm. 19. Spotkanie Fotografików w Śmiłowicach. Jak poinformował nas główny organizator imprezy, członek zarządu ZTF, **Adam Szop**, uczestnicy spotkania będą nie tylko fotografować modele czy w plenerze. Imprezie towarzyszyć będą także dwie wystawy „na płócie”: grafik znany z plastyki **Bronisława Liburdy** oraz zdjęć fotografa **Kamila Tilla**. Wieczorem odbędzie się ognisko.

Wystawy

SALA MÁNESA, MIEJSKI DOM KULTURY, Karwina, tń. Oswożeni: do 29. 6. wystawa kukielek „Od bajki do bajki” teatryku Babuni Miladki. Czynna wt, pt: 9-17; so: 10-18.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Karwinie, rynek Masaryka 10: do 21. 10. wystawa „Motocykl duży - mały, każdy w sobie coś ma”. Czynna wt-pt: 9-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW „MUSAION”, Hawierzów, Dólnická 14: do 23. 9. wystawa „Miary i wagi”. Czynna wt-pt: 9-12.30, 13-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Piętaldzie: stałe ekspozycje „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim” oraz

„Czarodziejski świat tramwajów”; do 31. 12. wystawa „Drewniane kościoły w Cieszyńskim”. Czynna wt-pt: 9-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW, Dom Dzieci i Młodzieży, Orłowa Lutynia, Masarykova tń. 958: wystawa stała „Orłowa - przeszłość i teraźniejszość”; do 9. 9. wystawa „Drukarstwo na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna wt-pt: 9-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW W JABŁONKOWIE, rynek Mariański 14: wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowie i okolicy”; do 31. 10. wystawa „Niedźwie-dzie”. Czynna wt-pt: 9-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ ARCHEOPARK w Kocobędzu: czynny wt-pt: 9-12.30, 13-17; so: 9-13; nie: 13-17.

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyń;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Czeski Cieszyń;
w godz. otwarcia w Odd. Literat. Pol. Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku);
e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

WTOREK 26 CZERWCA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.14 Kwadrans po ósmej 8.30 Bajki polskie 8.55 Miłość, wierność, uczciwość... (rep.) 9.10 Ojczyzna polszczyzna - Biznes i biznesmen 9.25 Salon kresowy - Lwów jest wszędzie (cykl dok.) 9.45 Odłot (s.) 10.40 Krok od przepaści (film dok.) 11.30 Codzienna 2 m 3 (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Sportowy tydzień 13.05 Warto kochać (s.) 13.50 Rozmowa na temat... 14.00 Budka Suflera - Największe przeboje 14.40 Białoruska naręczona 15.30 Ojczyzna polszczyzna - Biznes i biznesmen 15.45 Bajki polskie 16.15 SF-Symulator faktu - Kryminalistyka (s.) 16.40 Miłość, wierność, uczciwość... (rep.) 17.00 Telespekt 17.15 Studying w Polsce (mag.) 17.40 Odłot (s.) 18.35 Polska z bocznej drogi - Ulica Fabryczna 18.50 Codzienna 2 m 3 (s.) 19.15 Dzinne przygody Koziołka Matołka 19.30 Wiadomości 20.05 Klan (s.) 20.30 Polska racja 21.00 Desperaci - wybuchowa historia PRL-u - Akcja Poronin (cykl dok.) 21.25 Stracona noc (film) 21.30 Warto rozmawiać 23.00 Reportaż 23.30 Panorama 23.50 Biznes 23.55 Odłot (s.) 0.50 Codzienna 2 m 3 (s.) 1.15 Dzinne przygody Koziołka Matołka 1.30 Wiadomości 2.00 Klan (s.) 2.25 Polska racja 2.55 Desperaci - wybuchowa historia PRL-u - Akcja Poronin (cykl dok.) 3.20 Stracona noc (film) 4.00 Warto rozmawiać 4.55 Podziemia Polski - W cieniu obrazy (rep.) 5.20 Polska z bocznej drogi - Ulica Fabryczna 5.30 Studying w Polsce (mag.)

ŚRODA 27 CZERWCA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.14 Kwadrans po ósmej 8.30 Ala i As - Jedziemy na wies 8.55 Wierze, wątpię, szukam 9.20 Studying w Polsce (mag.) 9.45 Odłot (s.) 10.40 Konkret urodzinowy TVP Kultura - Janusz Strobel i jego goście 11.30 Codzienna 2 m 3 12.00 Wiadomości 12.10 Klan 12.35 Polska racja 13.05 Desperaci - wybuchowa historia PRL-u - Akcja Poronin (cykl dok.) 13.30 Stracona noc (film) 14.10 Warto rozmawiać 15.05 Reportaż 15.30 Program poradnikowy 15.45 Ala i As - Jedziemy na wies 16.05 Laboratorium XXI wieku (mag.) 16.30 Wierze, wątpię, szukam 17.00 Telespekt 17.15 Ostoja 17.40 Odłot (s.) 18.30 Stary - nowy Kraków - Wawel (rep.) 18.50 Codzienna 2 m 3 (s.) 19.20 Kolorowy świat Pacyka 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Wieści Polonijne 21.05 Marzenia do spełnienia 21.45 Mój pierwszy raz 22.40 Biznes z gwarancją 23.00 Espresso 23.30 Panorama 23.50 Biznes 23.55 Odłot 0.50 Codzienna 2 m 3 1.15 Kolorowy świat Pacyka 1.30 Wiadomości 2.00 Klan (s.) 2.20 Wieści Polonijne 2.50 Marzenia do spełnienia 3.35 Pamięta? 4.15 Mój pierwszy raz 5.05 Espresso (mag.) 5.30 Ostoja

CZWARTEK 28 CZERWCA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.14 Kwadrans po ósmej 8.30 Na żywiol - Powietrze 8.55 Raj (mag.) 9.20 Ostoja 9.45 Odłot (s.) 10.45 Fabryka śmiechu 11.30 Złotopolscy (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Wieści Polonijne 13.05 Marzenia do spełnienia 13.50 Mój pierwszy raz 14.40 Biznes z gwarancją (mag.) 15.00 Espresso (mag.) 15.25 Cygańskie orgie (rep.) 15.50 Na żywiol - Powietrze 16.10 Zwierzowiec - Pies czy kół? - 16.30 Raj (mag.) 17.00 Telespekt 17.15 Pomorskie krajoznawstwo 17.35 Odłot (s.) 18.30 Odkrywanie Warszawy 18.50 Złotopolscy (s.) 19.20 Kasztaniaki - Skąd się biorą motyle 19.30 Wiadomości 20.05 Pogoda dla kierowców 20.10 Klan (s.) 20.35 W stronę świata. Lucjan Wesolowski artysta - handlowiec (dok.) 21.05 Marzenia do spełnienia 21.50 mc 2-Maszyna czasu Mania i Matery 22.35 Podróżnik - Kiepiela, książę Durbanu 23.00 Dookoła Siebie 23.30 Panorama 23.50 Biznes 23.55 Odłot (s.) 0.50 Złotopolscy (s.) 1.15 Kasztaniaki - Skąd się biorą motyle 1.30 Wiadomości 2.00 Klan 2.25 W stronę świata. Lucjan Wesolowski artysta - handlowiec (dok.) 2.55 Marzenia do spełnienia 3.40 mc 2-Maszyna czasu Mania i Matery 4.25 Dookoła Siebie (mag.) 4.55 Dziobem i pazurem (dok.) 5.45 Polska z bocznej drogi - Ulica Fabryczna.

PIĄTEK 29 CZERWCA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.14 Kwadrans po ósmej 8.30 Jedynecka - Wyprawa w nieznane (mag.) 8.55 Tylko Kaśka 9.20 Pomorskie krajoznawstwo 9.45 Czuby dotyk (rep.) 10.10 Reportaż polonijny 10.35 Piosenki Władysława Szpilmana 11.30 Złotopolscy (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan 12.35 W stronę świata. Lucjan Wesolowski artysta - handlowiec (dok.) 13.05 Marzenia do spełnienia

13.50 Hity satelity 14.05 mc 2-Maszyna czasu Mania i Matery 14.50 Dookoła Siebie 15.20 Podróżnik - Kiepiela, książę Durbanu 15.40 Jedynecka - Wyprawa w nieznane (mag.) 16.10 Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic (rep.) 16.30 Święta wojna - Koniec świata 17.00 Telespekt 17.20 Echo Bałtyku 17.45 Reportaż polonijny 18.10 Czuby dotyk (rep.) 18.35 Hity satelity 18.50 Złotopolscy (s.) 19.15 Przygody Myski 19.30 Wiadomości 20.10 Klan 20.35 Program edukacyjny 21.05 M jak miłość (s.) 21.50 Danton (dramat historyczny) 24.00 Panorama 0.25 Czuby dotyk (rep.) 0.50 Złotopolscy (s.) 1.15 Przygody Myski 1.30 Wiadomości 2.00 Klan (s.) 2.20 Program edukacyjny 2.50 M jak miłość (s.) 3.35 Hity satelity 3.50 Danton (dramat historyczny).

SOBOTA 30 CZERWCA

6.00 Codzienna 2 m 3 (s.) 7.15 Złotopolscy (s.) 8.10 Dla niesłyszących - Echa Panoramy 8.40 Święta wojna - Koniec świata 9.05 Sto minut wakacji (s.) 9.30 Program edukacyjny 10.00 Magazyn 10.20 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza - Korzulański smak 10.45 Dziękujemy za Solidarność 10.55 Dwie strony medalu (s.) 11.20 Folkogranie 12.05 Szansa na Sukces 12.00 Wiadomości 13.10 M jak miłość (s.) 14.00 Salon kresowy - Drukarz z VIII-go Gimnazjum (rep.) 14.15 Podziemia Polski - W królestwie ducha gór (rep.) 14.40 Made in Poland 15.05 Duże dzieci 16.00 Śniadanie na podwieczorek 17.00 Telespekt 17.15 Nie tylko o... 17.25 Ojczyzna polszczyzna 17.40 Pamięta? o mnie 18.00 Podróż do Lwowa w lata 30-te (rep.) 18.30 M jak miłość (s.) 19.15 Maurycy i Hawranek 19.30 Wiadomości 20.05 „Czterdziecia” - recital jubileuszowy Wojciecha Młynarskiego 21.00 Fabryka śmiechu 21.50 Wesele (film pol.) 23.35 Śniadanie na podwieczorek 0.30 M jak miłość (s.) 1.15 Maurycy i Hawranek 1.30 Wiadomości 2.00 Święta wojna - Koniec świata 2.25 Podróż do Lwowa w lata 30-te (rep.) 2.55 Dziękujemy za solidarność 3.10 Dwie strony medalu (s.) 3.30 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza - Korzulański smak 3.55 Wesele (film pol.) 5.35 Reportaż polonijny.

NIEDZIELA 1 LIPCA

6.00 „Czterdziecia” - recital jubileuszowy Wojciecha Młynarskiego 7.10 Śniadanie na podwieczorek 8.10 M jak miłość (s.) 9.00 Słowo na niedzielę 9.05 Ziarno (mag.) 9.30 Miki Mol i Straszne Plaszczyczydo 9.55 Biebrzański Park Narodowy 10.40 Reportaż 10.55 Dwie strony medalu (s.) 11.20 Lato z klasą - Muzyczny Festiwal Łańcut 2000 - Fado - Muzyka serca i duszy 11.55 Między ziemią a niebem (mag.) 12.00 Aniol Pański 12.15 Między ziemią a niebem (mag.) 13.00 Transmisja Masy Świętej - z kościoła pw. św. Wojciecha w Łodzi 14.05 Bullonerzy (s.) 15.00 Kuchnia z Okrasą 15.20 Wywiad i opinie 15.50 Biografie - Franciszek Pieczka 16.35 Zaproszenie 17.00 Telespekt 17.20 Ulice Kultury (mag.) 17.40 Rodzina jak z nut 18.30 M jak miłość (s.) 19.15 Noddy 19.30 Wiadomości 20.10 Mrok (s.) 21.00 Wojciech Cejrowski - boso przez świat (rep.) 21.25 Program rozrywkowy 22.30 Wszystko się może przytrafić (mag.) 23.10 Wywiad i opinie 23.40 Kuchnia z Okrasą 24.00 M jak miłość (s.) 0.45 Ziarno (mag.) 1.15 Noddy 1.30 Wiadomości 2.00 Mrok (s.) 2.50 Zaproszenie 3.10 Dwie strony medalu (s.) 3.35 Wojciech Cejrowski - boso przez świat (rep.) 4.00 Bullonerzy (s.) 4.50 Biografie - Franciszek Pieczka 5.35 Reportaż.

PONIEDZIAŁEK 2 LIPCA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.10 Pogoda 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Toleranek na wakacjach - W miastoleśie 8.55 My Wy Oni (mag.) 9.20 Zaproszenie 9.45 Odbicia (s.) 10.40 Biografie - Franciszek Pieczka 11.30 Codzienna 2 m 3 (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Podróż do Lwowa w lata 30-te (rep.) 13.05 M jak miłość (rep.) 13.50 Nie tylko o... 14.00 Doktor Murek 14.50 Program rozrywkowy 15.45 Toleranek na wakacjach - W miastoleśie 16.10 Magazyn Medyczny 16.30 My Wy Oni (mag.) 17.00 Telespekt 17.15 Magazyn 17.35 Odbicia (s.) 18.30 Kościół i świat 18.40 Reportaż 18.50 Codzienna 2 m 3 (s.) 19.20 Przypadki zwierzojeza 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Stempel (film dok.) 21.00 Warto kochać (s.) 21.45 Dary Łosu - Koncert Ryszarda Rynkowskiego 22.25 Akademia zbrodni (film dok.) 23.30 Panorama 23.50 Biznes 23.55 Odbicia (s.) 0.50 Codzienna 2 m 3 1.15 Przypadki zwierzojeza - Źródło czasu 1.30 Wiadomości 2.00 Klan (s.) 2.25 Stempel (film dok.) 3.40 Dary Łosu - Koncert Ryszarda Rynkowskiego 4.25 Akademia zbrodni (film dok.) 5.25 Magazyn 5.40 Salon kresowy - Drukarz z VIII-go Gimnazjum (rep.)

Wydarzenia Sportowe

2 LIPCA PIŁKARZE FOTBALU TRZYNIEC WZNOWIĄ ZAJĘCIA

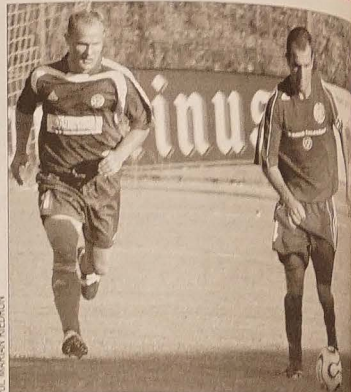
Bój o miejsce w drugoligowym składzie

Już 2 lipca wznowią treningi piłkarze Futbolu Trzyniec, którzy dosłownie w ostatniej chwili uratowali pod Jaworowem drugą ligę. Bardziej krytyczna część trzynieckiej publiczności całkowicie zgadza się z krótkim urlopem zawodników, wiosenna część sezonu 2006/2007 momentami przypominała bowiem sceny z horrorów Alfreda Hitchcocka.

Trzyńczanie wzięli się w garść dopiero w końcówce sezonu, kiedy to pod ostrą batutą trenera Mirosława Cójkiaka zaliczyli trzy zwycięskie mecze pod rząd, wszystkie wygrane identycznym wynikiem 1:0. Kluczowe było pokonanie na wyjeździe ostatniej w tabeli Bystrzy, a następnie wygrana u siebie z prowadzącą wtedy Viktorią Żółk. Zwycięską passę podopieczni trenera Cójkiaka podtrzymał też w Fulnie w meczu z Jakubczowicami. W ostatniej kolejce rezerwowi skład Futbolu Trzyniec nie dał rady ratującemu się przed spadkiem Hluczynem, przegrywając pod Jaworowem 0:2. Z punktu widzenia wiosennej rundy ostateczne trzynieckie miejsce w tabeli można nazwać sukcesem tej drużyny. - Trzyniec otrzymał w drugiej lidze, ale przynajmniej było sporo nerwki - powiedział trener Mirosław Cójkiak. - Przejelam drużynę w połowie kwietnia i piłkarzy poznałem w dużym pośpiechu. Teraz wiem, że w kadrze na nowy sezon potrzebne są zmiany. Nie ma sensu trzymać w zespole piłkarzy, którzy nie spełniają drugoligowych wymagań i dotyczy to minimum pięciu zawodników - zapewnił Cójkiak. Jak powiedział wczoraj naszej redakcji menedżer Futbolu Trzyniec, Zdeněk Dembinný, decyzja w tej sprawie zapadnie w najbliższym czwartek. - Trener Cójkiak wróci z urlopu, wypoczęty, wtedy łatwiej podejmujemy się trudne decyzje - stwierdził Z. Dembinný. Po przegranym meczu z Hluczynem trener Mirosław Cójkiak nie ukrywał, że najbardziej rozczarowany był z powodu

stawy dwójki pomocników o Aleš Kluz-Patrik Miko. Obaj piłkarze zeszli z boiska już w przerwie meczu.

Futboliści, którzy nie przebijają się do drugoligowego składu, wzmocnili szeregi o kilkunastu klubów z niższych klas piłkarskich, na pomoc ze strony Trzyniec liczy m.in. piątoligowy IRP Czeski Cieszyń. Tradycyjnie uczestnik dywizji spadł bowiem w tym roku do Mistrzostw Województwa i chce jak najszybciej wrócić do czwartej ligi. - Z Trzyniec otrzymujemy dobre kontakty, wierzę, że działacze tego klubu wyjdą nam naprzeciw - powiedział „GL” kierownik IRP Petr Bajtek. Podobna sytuacja panuje w szóstoligowym zespole Bystrzy. Ambitny klub prowadzony przez doświadczony trener Dušana Zbončáka w zakończonym sezonie miał w



Jiří Lachowicz (z prawej) powinien pozostać pod Jaworowem.

swich szeregach trzech trzynieckich napastników - bramkarza Cymeryka Zbončáka, Martina Hudczeka i Právníka. Martin Hudczek należał do najlepszej piątki w I A klasie. - Cata trójka wzięła udział w testach, zobaczmy, co z tego wyjdzie. W rok później, ale oczywiście woliabym mieć w swoim zespole - stwierdził dla trener Dušan Zbončák.

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ
PAWEŁ HOK
Uzn
OSTRAWA (mro)
olmerowej przyk
Gimnazjum JZ
Młode miejsce
nie także podsum
chonorowanych z

DNIS NA STARCIE SKOLIMOWSKA I ZIÓLKOWSKI Program mitingu »Złata Tretra

Wprawdzie synoptycy zapowiadają na dziś i środę kapryśną pogodę z opadami deszczu, ale to nie powinno zniechęcać kibiców lekkiej atletyki do przybycia na ostrowski miting »Złata Tretra« (Złote Kolce). Na liście startowej 46. edycji międzynarodowego mitingu lekkoatletycznego figurują m.in. takie gwiazdy, jak Jelena Isinbajewa (tyczka), Haile Gebrselassie (1-godzinowy bieg), Ivan Tichon (rzut młotem), Felix Sanchez (400 m ppł.), Stefan Holm (skok wzwyż). Dzień w stadionie w Witkowieczach przebiegnie rywalizacja w sektorze młociarskim. W gronie mężczyzn organizatorzy liczą na pobicie rekordu świata. Start aktualnego mistrza świata - Białorusin Iwana Tichona i Słowienca Primoza Kozmusa to gwarancja wielkiego spektaklu. Miejmy nadzieję, że do do-

brego widowiska przyczyni się także Szymon Ziółkowski, a w rywalizacji pań Kamila Skolimowska. Główną rolę dla złotej medalistki w Sydney będzie rekordzistka Rosjanka Tatjana Lisienko. PROGRAM MITYNGU »ZŁATA TRETRA«
Dziś: 17.00 rzut młotem kobiet (Skolimowska), 18.30 rzut młotem mężczyzn (Ziółkowski).
Jutro: 17.00 100 m ppł. kobiet, 17.30 100 m ppł. mężczyzn, 17.35 100 m ppł. kobiet, 17.45 100 m ppł. mężczyzn, 17.55 100 m ppł. kobiet, 18.15 100 m ppł. mężczyzn, 18.30 100 m ppł. kobiet, 18.45 100 m ppł. mężczyzn, 18.55 100 m ppł. kobiet, 19.15 100 m ppł. mężczyzn, 19.30 100 m ppł. kobiet, 19.45 100 m ppł. mężczyzn, 20.00 100 m ppł. kobiet, 20.15 100 m ppł. mężczyzn, 20.30 100 m ppł. kobiet, 20.45 100 m ppł. mężczyzn, 21.00 100 m ppł. kobiet, 21.15 100 m ppł. mężczyzn, 21.30 100 m ppł. kobiet, 21.45 100 m ppł. mężczyzn, 21.55 100 m ppł. kobiet, 22.10 100 m ppł. mężczyzn, 22.25 100 m ppł. kobiet, 22.40 100 m ppł. mężczyzn, 22.55 100 m ppł. kobiet, 23.10 100 m ppł. mężczyzn, 23.25 100 m ppł. kobiet, 23.40 100 m ppł. mężczyzn, 23.55 100 m ppł. kobiet, 24.10 100 m ppł. mężczyzn, 24.25 100 m ppł. kobiet, 24.40 100 m ppł. mężczyzn, 24.55 100 m ppł. kobiet, 25.10 100 m ppł. mężczyzn, 25.25 100 m ppł. kobiet, 25.40 100 m ppł. mężczyzn, 25.55 100 m ppł. kobiet, 26.10 100 m ppł. mężczyzn, 26.25 100 m ppł. kobiet, 26.40 100 m ppł. mężczyzn, 26.55 100 m ppł. kobiet, 27.10 100 m ppł. mężczyzn, 27.25 100 m ppł. kobiet, 27.40 100 m ppł. mężczyzn, 27.55 100 m ppł. kobiet, 28.10 100 m ppł. mężczyzn, 28.25 100 m ppł. kobiet, 28.40 100 m ppł. mężczyzn, 28.55 100 m ppł. kobiet, 29.10 100 m ppł. mężczyzn, 29.25 100 m ppł. kobiet, 29.40 100 m ppł. mężczyzn, 29.55 100 m ppł. kobiet, 30.10 100 m ppł. mężczyzn, 30.25 100 m ppł. kobiet, 30.40 100 m ppł. mężczyzn, 30.55 100 m ppł. kobiet, 31.10 100 m ppł. mężczyzn, 31.25 100 m ppł. kobiet, 31.40 100 m ppł. mężczyzn, 31.55 100 m ppł. kobiet, 32.10 100 m ppł. mężczyzn, 32.25 100 m ppł. kobiet, 32.40 100 m ppł. mężczyzn, 32.55 100 m ppł. kobiet, 33.10 100 m ppł. mężczyzn, 33.25 100 m ppł. kobiet, 33.40 100 m ppł. mężczyzn, 33.55 100 m ppł. kobiet, 34.10 100 m ppł. mężczyzn, 34.25 100 m ppł. kobiet, 34.40 100 m ppł. mężczyzn, 34.55 100 m ppł. kobiet, 35.10 100 m ppł. mężczyzn, 35.25 100 m ppł. kobiet, 35.40 100 m ppł. mężczyzn, 35.55 100 m ppł. kobiet, 36.10 100 m ppł. mężczyzn, 36.25 100 m ppł. kobiet, 36.40 100 m ppł. mężczyzn, 36.55 100 m ppł. kobiet, 37.10 100 m ppł. mężczyzn, 37.25 100 m ppł. kobiet, 37.40 100 m ppł. mężczyzn, 37.55 100 m ppł. kobiet, 38.10 100 m ppł. mężczyzn, 38.25 100 m ppł. kobiet, 38.40 100 m ppł. mężczyzn, 38.55 100 m ppł. kobiet, 39.10 100 m ppł. mężczyzn, 39.25 100 m ppł. kobiet, 39.40 100 m ppł. mężczyzn, 39.55 100 m ppł. kobiet, 40.10 100 m ppł. mężczyzn, 40.25 100 m ppł. kobiet, 40.40 100 m ppł. mężczyzn, 40.55 100 m ppł. kobiet, 41.10 100 m ppł. mężczyzn, 41.25 100 m ppł. kobiet, 41.40 100 m ppł. mężczyzn, 41.55 100 m ppł. kobiet, 42.10 100 m ppł. mężczyzn, 42.25 100 m ppł. kobiet, 42.40 100 m ppł. mężczyzn, 42.55 100 m ppł. kobiet, 43.10 100 m ppł. mężczyzn, 43.25 100 m ppł. kobiet, 43.40 100 m ppł. mężczyzn, 43.55 100 m ppł. kobiet, 44.10 100 m ppł. mężczyzn, 44.25 100 m ppł. kobiet, 44.40 100 m ppł. mężczyzn, 44.55 100 m ppł. kobiet, 45.10 100 m ppł. mężczyzn, 45.25 100 m ppł. kobiet, 45.40 100 m ppł. mężczyzn, 45.55 100 m ppł. kobiet, 46.10 100 m ppł. mężczyzn, 46.25 100 m ppł. kobiet, 46.40 100 m ppł. mężczyzn, 46.55 100 m ppł. kobiet, 47.10 100 m ppł. mężczyzn, 47.25 100 m ppł. kobiet, 47.40 100 m ppł. mężczyzn, 47.55 100 m ppł. kobiet, 48.10 100 m ppł. mężczyzn, 48.25 100 m ppł. kobiet, 48.40 100 m ppł. mężczyzn, 48.55 100 m ppł. kobiet, 49.10 100 m ppł. mężczyzn, 49.25 100 m ppł. kobiet, 49.40 100 m ppł. mężczyzn, 49.55 100 m ppł. kobiet, 50.10 100 m ppł. mężczyzn, 50.25 100 m ppł. kobiet, 50.40 100 m ppł. mężczyzn, 50.55 100 m ppł. kobiet, 51.10 100 m ppł. mężczyzn, 51.25 100 m ppł. kobiet, 51.40 100 m ppł. mężczyzn, 51.55 100 m ppł. kobiet, 52.10 100 m ppł. mężczyzn, 52.25 100 m ppł. kobiet, 52.40 100 m ppł. mężczyzn, 52.55 100 m ppł. kobiet, 53.10 100 m ppł. mężczyzn, 53.25 100 m ppł. kobiet, 53.40 100 m ppł. mężczyzn, 53.55 100 m ppł. kobiet, 54.10 100 m ppł. mężczyzn, 54.25 100 m ppł. kobiet, 54.40 100 m ppł. mężczyzn, 54.55 100 m ppł. kobiet, 55.10 100 m ppł. mężczyzn, 55.25 100 m ppł. kobiet, 55.40 100 m ppł. mężczyzn, 55.55 100 m ppł. kobiet, 56.10 100 m ppł. mężczyzn, 56.25 100 m ppł. kobiet, 56.40 100 m ppł. mężczyzn, 56.55 100 m ppł. kobiet, 57.10 100 m ppł. mężczyzn, 57.25 100 m ppł. kobiet, 57.40 100 m ppł. mężczyzn, 57.55 100 m ppł. kobiet, 58.10 100 m ppł. mężczyzn, 58.25 100 m ppł. kobiet, 58.40 100 m ppł. mężczyzn, 58.55 100 m ppł. kobiet, 59.10 100 m ppł. mężczyzn, 59.25 100 m ppł. kobiet, 59.40 100 m ppł. mężczyzn, 59.55 100 m ppł. kobiet, 60.10 100 m ppł. mężczyzn, 60.25 100 m ppł. kobiet, 60.40 100 m ppł. mężczyzn, 60.55 100 m ppł. kobiet, 61.10 100 m ppł. mężczyzn, 61.25 100 m ppł. kobiet, 61.40 100 m ppł. mężczyzn, 61.55 100 m ppł. kobiet, 62.10 100 m ppł. mężczyzn, 62.25 100 m ppł. kobiet, 62.40 100 m ppł. mężczyzn, 62.55 100 m ppł. kobiet, 63.10 100 m ppł. mężczyzn, 63.25 100 m ppł. kobiet, 63.40 100 m ppł. mężczyzn, 63.55 100 m ppł. kobiet, 64.10 100 m ppł. mężczyzn, 64.25 100 m ppł. kobiet, 64.40 100 m ppł. mężczyzn, 64.55 100 m ppł. kobiet, 65.10 100 m ppł. mężczyzn, 65.25 100 m ppł. kobiet, 65.40 100 m ppł. mężczyzn, 65.55 100 m ppł. kobiet, 66.10 100 m ppł. mężczyzn, 66.25 100 m ppł. kobiet, 66.40 100 m ppł. mężczyzn, 66.55 100 m ppł. kobiet, 67.10 100 m ppł. mężczyzn, 67.25 100 m ppł. kobiet, 67.40 100 m ppł. mężczyzn, 67.55 100 m ppł. kobiet, 68.10 100 m ppł. mężczyzn, 68.25 100 m ppł. kobiet, 68.40 100 m ppł. mężczyzn, 68.55 100 m ppł. kobiet, 69.10 100 m ppł. mężczyzn, 69.25 100 m ppł. kobiet, 69.40 100 m ppł. mężczyzn, 69.55 100 m ppł. kobiet, 70.10 100 m ppł. mężczyzn, 70.25 100 m ppł. kobiet, 70.40 100 m ppł. mężczyzn, 70.55 100 m ppł. kobiet, 71.10 100 m ppł. mężczyzn, 71.25 100 m ppł. kobiet, 71.40 100 m ppł. mężczyzn, 71.55 100 m ppł. kobiet, 72.10 100 m ppł. mężczyzn, 72.25 100 m ppł. kobiet, 72.40 100 m ppł. mężczyzn, 72.55 100 m ppł. kobiet, 73.10 100 m ppł. mężczyzn, 73.25 100 m ppł. kobiet, 73.40 100 m ppł. mężczyzn, 73.55 100 m ppł. kobiet, 74.10 100 m ppł. mężczyzn, 74.25 100 m ppł. kobiet, 74.40 100 m ppł. mężczyzn, 74.55 100 m ppł. kobiet, 75.10 100 m ppł. mężczyzn, 75.25 100 m ppł. kobiet, 75.40 100 m ppł. mężczyzn, 75.55 100 m ppł. kobiet, 76.10 100 m ppł. mężczyzn, 76.25 100 m ppł. kobiet, 76.40 100 m ppł. mężczyzn, 76.55 100 m ppł. kobiet, 77.10 100 m ppł. mężczyzn, 77.25 100 m ppł. kobiet, 77.40 100 m ppł. mężczyzn, 77.55 100 m ppł. kobiet, 78.10 100 m ppł. mężczyzn, 78.25 100 m ppł. kobiet, 78.40 100 m ppł. mężczyzn, 78.55 100 m ppł. kobiet, 79.10 100 m ppł. mężczyzn, 79.25 100 m ppł. kobiet, 79.40 100 m ppł. mężczyzn, 79.55 100 m ppł. kobiet, 80.10 100 m ppł. mężczyzn, 80.25 100 m ppł. kobiet, 80.40 100 m ppł. mężczyzn, 80.55 100 m ppł. kobiet, 81.10 100 m ppł. mężczyzn, 81.25 100 m ppł. kobiet, 81.40 100 m ppł. mężczyzn, 81.55 100 m ppł. kobiet, 82.10 100 m ppł. mężczyzn, 82.25 100 m ppł. kobiet, 82.40 100 m ppł. mężczyzn, 82.55 100 m ppł. kobiet, 83.10 100 m ppł. mężczyzn, 83.25 100 m ppł. kobiet, 83.40 100 m ppł. mężczyzn, 83.55 100 m ppł. kobiet, 84.10 100 m ppł. mężczyzn, 84.25 100 m ppł. kobiet, 84.40 100 m ppł. mężczyzn, 84.55 100 m ppł. kobiet, 85.10 100 m ppł. mężczyzn, 85.25 100 m ppł. kobiet, 85.40 100 m ppł. mężczyzn, 85.55 100 m ppł. kobiet, 86.10 100 m ppł. mężczyzn, 86.25 100 m ppł. kobiet, 86.40 100 m ppł. mężczyzn, 86.55 100 m ppł. kobiet, 87.10 100 m ppł. mężczyzn, 87.25 100 m ppł. kobiet, 87.40 100 m ppł. mężczyzn, 87.55 100 m ppł. kobiet, 88.10 100 m ppł. mężczyzn, 88.25 100 m ppł. kobiet, 88.40 100 m ppł. mężczyzn, 88.55 100 m ppł. kobiet, 89.10 100 m ppł. mężczyzn, 89.25 100 m ppł. kobiet, 89.40 100 m ppł. mężczyzn, 89.55 100 m ppł. kobiet, 90.10 100 m ppł. mężczyzn, 90.25 100 m ppł. kobiet, 90.40 100 m ppł. mężczyzn, 90.55 100 m ppł. kobiet, 91.10 100 m ppł. mężczyzn, 91.25 100 m ppł. kobiet, 91.40 100 m ppł. mężczyzn, 91.55 100 m ppł. kobiet, 92.10 100 m ppł. mężczyzn, 92.25 100 m ppł. kobiet, 92.40 100 m ppł. mężczyzn, 92.55 100 m ppł. kobiet, 93.10 100 m ppł. mężczyzn, 93.25 100 m ppł. kobiet, 93.40 100 m ppł. mężczyzn, 93.55 100 m ppł. kobiet, 94.10 100 m ppł. mężczyzn, 94.25 100 m ppł. kobiet, 94.40 100 m ppł. mężczyzn, 94.55 100 m ppł. kobiet, 95.10 100 m ppł. mężczyzn, 95.25 100 m ppł. kobiet, 95.40 100 m ppł. mężczyzn, 95.55 100 m ppł. kobiet, 96.10 100 m ppł. mężczyzn, 96.25 100 m ppł. kobiet, 96.40 100 m ppł. mężczyzn, 96.55 100 m ppł. kobiet, 97.10 100 m ppł. mężczyzn, 97.25 100 m ppł. kobiet, 97.40 100 m ppł. mężczyzn, 97.55 100 m ppł. kobiet, 98.10 100 m ppł. mężczyzn, 98.25 100 m ppł. kobiet, 98.40 100 m ppł. mężczyzn, 98.55 100 m ppł. kobiet, 99.10 100 m ppł. mężczyzn, 99.25 100 m ppł. kobiet, 99.40 100 m ppł. mężczyzn, 99.55 100 m ppł. kobiet, 100.10 100 m ppł. mężczyzn, 100.25 100 m ppł. kobiet, 100.40 100 m ppł. mężczyzn, 100.55 100 m ppł. kobiet, 101.10 100 m ppł. mężczyzn, 101.25 100 m ppł. kobiet, 101.40 100 m ppł. mężczyzn, 101.55 100 m ppł. kobiet, 102.10 100 m ppł. mężczyzn, 102.25 100 m ppł. kobiet, 102.40 100 m ppł. mężczyzn, 102.55 100 m ppł. kobiet, 103.10 100 m ppł. mężczyzn, 103.25 100 m ppł. kobiet, 103.40 100 m ppł. mężczyzn, 103.55 100 m ppł. kobiet, 104.10 100 m ppł. mężczyzn, 104.25 100 m ppł. kobiet, 104.40 100 m ppł. mężczyzn, 104.55 100 m ppł. kobiet, 105.10 100 m ppł. mężczyzn, 105.25 100 m ppł. kobiet, 105.40 100 m ppł. mężczyzn, 105.55 100 m ppł. kobiet, 106.10 100 m ppł. mężczyzn, 106.